

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 lipca 2012 roku M. J. (1) reprezentowana przez pełnomocnika wniosła o:

1. uznanie umowy darowizny sporządzonej przed notariuszem E. Ś. w Kancelarii Notarialnej w Ł., zawartej w dniu 9 listopada 2009 roku (repetitorium A Nr (...)), mocą której J. G. darował T. G. (1) udział wynoszący 1/3 części zabudowanej nieruchomości, położonej w miejscowości I., gminie I., oznaczonej nr działki (...) - za bezskuteczną wobec powódki w zakresie zobowiązań J. G. wynikających z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 28 czerwca 2011 roku, sygn. akt I Nc 1332/1;

2. zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat od pełnomocnictwa według norm przypisanych.

Ponadto wniosła o: zabezpieczenie roszczenia powódki przez wpisanie ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu z niniejszego powództwa w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim Wydział Ksiąg Wieczystych o nr (...) oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania zabezpieczającego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka jest wierzycielką J. G., wobec którego egzekucja należności nie dała efektu, a dłużnik zbył swój udział w nieruchomości w I. darowizną na rzecz brata T. G. (1), mając świadomość, że działa z pokrzywdzeniem wierzycielki.

[pozew k. 2 – 5]

Postanowieniem z dnia 13 lipca 2013r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi zabezpieczył roszczenie powódki przez uznanie w stosunku do niej czynności prawnej w postaci umowy darowizny nieruchomości położonej w I., działka nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim Wydziału Ksiąg Wieczystych, zawartej w dniu 9 listopada 2009r. rep A nr 8274/09 pomiędzy J. G. a T. G. (1) - za bezskuteczną przez nakazanie wpisania w księdze wieczystej tej nieruchomości ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu.

[postanowienie k. 16]

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 sierpnia 2012r. pozwany T. G. (1), reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł m.in, że pozwany nie miał świadomości w zakresie pokrzywdzenia wierzyciela podczas zawierania umowy darowizny, pomiędzy nim a J. G. w zakresie przeniesienia własności części nieruchomości. Wskazywał, że darowizna dokonana była w zamian za nakłady poczynione przez pozwanego, dokonywanie inwestycji, prac remontowo-budowlanych i faktyczne władztwo nad nieruchomością jedynie przez T. G. (1), zaś J. G. ma inne składniki majątkowe, z których może być prowadzona skutecznie egzekucja. Podniósł, iż T. G. (1) w dacie zawarcia umowy darowizny nie wiedział o toczącym się postępowaniu karnym w stosunku do jego brata J. G. dotyczącym oszustwa na szkodę M. J. (1), nie miał również jakiegokolwiek wiedzy na temat pieniędzy, które pobrał J. G. od powódki oraz wydanego w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty z dnia 28 czerwca 2011 roku.

[odpowiedź na pozew k. 42 – 46]

Wyrokiem z dnia 4.07.2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi uznał umowę darowizny zawartą w dniu 9 listopada 2009 roku w formie aktu notarialnego (rep. A. Nr 8274/2009) przed notariuszem E. Ś. mmiędzy J. G. a T. G. (1) dotyczącą udziału wynoszącego 1/3 części we współwłasności zabudowanej nieruchomości położonej w

miejsowości I., dla której ta nieruchomości Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą (...), za bezskuteczną w stosunku do M. J. (2), której przysługuje w stosunku do dłużnika J. G. wierzytelność wynikająca z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 28.01.2011 roku, wydanego w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. Akt I Nc 1332/1. Nadto Sąd zasądził od T. G. (1) na rzecz M. J. (1) kwotę 6.309,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

[wyrok. k. 168]

### ***Powyższe orzeczenie Sądu Rejonowego oparł na następujących ustaleniach faktycznych:***

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2010 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IV K 59/10 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi IV Wydział K. uznał za winnego J. G. i skazał go za to, że w dniu 25 kwietnia 2008r. w Ł. w celu użycia za autentyczny, podrobił „protokół uzgodnień” poprzez podpisanie go nazwiskiem T. N., a następnie działając w celu uzyskania korzyści majątkowej, wprowadził w błąd M. J. (1) co do możliwości przeprowadzenia transakcji zamiany lokalu przy ul. (...). J. P. 15 m 56 w Ł. i doprowadził tym M. J. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50.000zł, tytułem pobranego na poczet tej transakcji zadatku, czym działał na jej szkodę. W wyroku tym Sąd zobowiązał J. G. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonej M. J. (1) kwoty 50.000,00 złotych - w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku. Sąd Rejonowy ustalił, że J. G. nie spełnił tego zobowiązania w terminie. W związku z tym powódka wystąpiła na drogę sądową i uzyskała przeciwko swojemu dłużnikowi J. G. nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Zielonej Górze z dnia 28 czerwca 2011 roku, w sprawie o sygn. akt I Nc 1332/1, mocą którego J. G. został zobowiązany do zapłaty na rzecz M. J. (1) kwoty 50.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2008r. do dnia zapłaty oraz kwoty 3.042zł tytułem kosztów postępowania. Tenże Sąd w dniu 1 września 2011r. nadał klauzulę wykonalności temu nakazowi. Sąd Rejonowy ustalił, że czynności egzekucyjne podejmowane na podstawie wystawionego tytułu nie doprowadziły do zaspokojenia wierzytelności powódki. Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2011r. Komornik Sądowy działający przy tutejszym Sądzie J. Z., umorzył postępowanie w sprawie KM 5520/11 wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, ustalił koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 42,55zł i w całości obciążył nimi dłużnika i orzekł o obowiązku ich zwrotu na rzecz wierzycielki. W uzasadnieniu wskazał, że łącznie egzekwowana kwota wynosiła 73.045,42zł, a koszty egzekucji 42,55zł, należność nie została wyegzekwowana. Komornik stwierdził, że postępowanie nie doprowadziło do ujawnienia majątku dłużnika objętego wnioskiem egzekucyjnym, a wniosek opiewał na prowadzenie egzekucji z ruchomości, rachunków bankowych i wierzytelności dłużnika.

Sąd Rejonowy ustalił także, że J. G. w dniu 9 listopada 2009 roku darował swojemu bratu T. G. (1) udział wynoszący 1/3 części we współwłasności zabudowanej nieruchomości, położonej w miejscowości I., gmina I., powiat (...), województwo (...), numer działki (...), położenie 1, dla której Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim, Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). T. G. (1) darowiznę przyjął. Wartość darowizny stawający do aktu określili na kwotę 20.000zł. Sąd Rejonowy zaznaczył, że w akcie notarialnym brak jest zastrzeżenia, że czynność została dokonana w zamian za rozliczenie wydatków i nakładów dokonanych przez pozwanego na przedmiotową nieruchomość.

Sąd I Instancji wskazał także, że przed dokonaniem darowizny przez J. G. na rzecz brata T. G. (1), pozwany dowiedział się od H. J. - teściowej powódki, że jego brat w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej - biura pośrednictwa obrotu nieruchomościami miał załatwić powódce i jej mężowi mieszkanie, że powstał w związku z tym problem i że ma wobec powódki dług, który zobowiązał się spłacić.

Sąd Rejonowy ustalił, że w 1994r. M. B. darowała przedmiotową nieruchomość swoim wnukom: T. G. (1), J. G. i K. S., wskazał że rodzeństwo uzgodniło podział do korzystania tej nieruchomości w ten sposób, że K. S. w raz z mężem objęli we władanie budynek mieszkalny po dziadkach, a pozwany wraz z bratem J. - budynek gospodarczy. K. S. z mężem remontowali we własnym zakresie budynek mieszkalny, zaś bracia J. i T. na zajętych przez siebie terenie postawili ogrodzenie. Przez lata nie remontowali tego budynku gospodarczego, nie mieszkali tam. Zimą 2006r. zawalił się dach

budynku gospodarczego. Wówczas T. G. (1) postanowił wyremontować ten budynek. Wystąpił w dniu 29 kwietnia 2006r. do Starostwa Powiatowego o zgodę na tę inwestycję i uzyskał ją z zastrzeżeniem konieczności rozpoczęcia prac naprawczych w terminie do 2 lat. J. G. oświadczył, że nie ma pieniędzy na remont i nie będzie inwestował w tę nieruchomość, nie jest nią zainteresowany, bo ma swoje mieszkanie w Ł. na S..

Sąd Rejonowy opierając się na zeznaniach tak J. jak i T. G. (2) ustalił, że nie uzgodnili oni aby przeniesienie udziału w nieruchomości w I. wiązało się z rozliczeniem nakładów dokonanych przez pozwanego na tę nieruchomość.

Sąd I Instancji wskazał także, że od 2006r. pozwany z własnych środków finansowych remontuje budynek gospodarczy na terenie przedmiotowej nieruchomości: naprawił dach, wykończył strych, a na parterze budynku urządził lokal mieszkalny składający się z pokoju, kuchni i łazienki. Koszt tego remontu to około 50.000 - 75.000zł. Pozwany zatrudnił pracowników do prac remontowych, płacił im z własnych dochodów, nie rozliczał się z bratem z tych wydatków. Sam podejmował wszelkie decyzje remontowe. J. G. nie uczestniczył też fizycznie w pracach budowlanych, do I. przyjeżdżał jedynie sporadycznie w okresie letnim na 1 - 2 dni, na grilla.

Postanowieniem z dnia 9 maja 2013r. wydanym w sprawie IV K 59/10 Sąd postanowił nie zarządzać wobec skazanego J. G. wykonania kary 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem z dnia 25 stycznia 2010r. pomimo nienaprawienia szkody w terminie, gdyż J. G. spłacił pokrzywdzoną kwotą 4.000zł, w okresie próby nie miał stałej pracy, ale jej poszukiwał, jest obciążony innymi jeszcze długami (zaległość czynszowa, kredyt), ostatecznie podjął stałą pracę i deklaruje dalsze spłaty na rzecz M. J. (1), wobec tego Sąd ocenił, że brak spłaty w okresie próby, nie wynika z uchylania się od tego obowiązku, a jest jedynie konsekwencją jego trudności finansowych, a przede wszystkim brakiem pracy.

Sąd Rejonowy wskazał też, że w dniu 1 listopada 2012r. podpisał umowę o pracę na czas nieokreślony, w której ustalono, że pracę montera będzie wykonywał na terenie Niemiec, na pełny etat, z wynagrodzeniem 1.500zł brutto zaś w dniu 1 czerwca 2013r. J. G. podpisał umowę o pracę na czas nieokreślony z tym samym pracodawcą w której ustalono, że jego wynagrodzenie będzie wynosiło 1.600zł brutto.

Sąd I Instancji podniósł także, że w dniu 7 maja i 24 czerwca 2013r. J. G. dokonał dalszych spłat na rzecz M. J. (1) w łącznej kwocie 1.500zł, a wcześniej J. G. przekazał powódce 21 stycznia 2013 roku kwotę w wysokości 500 zł z przeznaczeniem na naprawienie szkody, zaś w okresie od 21 stycznia do 28 lutego 2013r. dokonał 4 wpłat w wysokości po 500 zł na rzecz powódki. W dniu 2 marca 2011r. zmarła pozwanego H. G.. W spadku po niej pozostało mieszkanie o powierzchni 39 m kw, położone w Ł. przy ul. (...), wykupione od gminy. Wyremontował je pozwany, który zamieszkiwał z matką. Koszt tego remontu wyniósł około 45.000zł. Spadkobiercami ustawowymi są dzieci zmarłej: T. G. (1), J. G. i K. S.. Jednak żadne z nich nie wystąpiło dotychczas do sądu z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku po matce, ani o stwierdzenie dziedziczenia przed notariuszem, więc ich prawa do spadku nie są jeszcze potwierdzone prawnie.

Pismem z dnia 20 czerwca 2012r., wysłanym listem poleconym w dniu 28 czerwca 2012r., powódka (przez pełnomocnika) wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 75.942,00zł (należność główna, odsetki, koszty) w terminie do 27 czerwca 2012r. pod rygorem wystąpienia na drogę sądową z powództwem o uznanie za bezskuteczną wobec M. J. (1) umowy darowizny zawartej w dniu 9 listopada 2009r. pomiędzy T. G. (1) a J. G.. Pozwany nie zapłacił powódce żądanej kwoty.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości. Sąd wskazał, że Skarga pauliańska, uregulowana w art. 527 k.c., stanowi formę zabezpieczenia interesów wierzyciela w wypadku nielojalnego postępowania dłużnika, którym świadomym działaniem doprowadza do zmian w swoim majątku na niekorzyść wierzyciela. Przesłankami warunkującymi możliwość skorzystania przez uprawnionego z ochrony pauliańskiej jest istnienie wierzytelności podlegającej ochronie, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią na skutek której doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią. Sąd Rejonowy zaznaczył, że zgodnie z § 3 art. 527 istnieje domniemanie, że jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela,

korzyść majątkową uzyskała osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem, to wiedziała ona, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Sąd I Instancji podniósł, że okolicznością bezsporną jest istnienie po stronie powodowej wierzytelności pieniężnej wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 28 czerwca 2011 roku, sygn. akt I Nc 1332/1. Podniósł, że dłużnik J. G. miał pełną świadomość istnienia swojego długu, o czym świadczy, m.in. okoliczność iż został on skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi za przestępstwo umyślne dokonane w dniu 25 kwietnia 2008r., który jednocześnie zobowiązał go do naprawienia szkody w wysokości 50.000,00 zł na rzecz M. J. (1). Sąd wskazał, że strona powodowa była uprawniona do zaspokojenia swojego roszczenia ze składników majątku należącego do J. G., w skład którego wchodził udział w nieruchomości położonej w miejscowości I., objęta księgą wieczystą o nr (...). Zaznaczył, że w chwili dokonywania darowizny na rzecz brata J. G. był niewypłacalny (miał dług wobec powódki oraz innych klientów swojego biura), więc działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycielki M. J. (1)- Sąd powołał się tu na domniemanie z art. 529 k.c.).

Sąd I Instancji uznał nadto, że zaskarżona czynność dłużnika J. G. niewątpliwie została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela. Za czynność taką uznaje się bowiem zgodnie z art. 527 § 2 czynność, na skutek której dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był poprzednio. W orzecznictwie definicję tę rozszerza się również na takie czynności, które powodują niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 roku, sygn. akt IV CKN 525/00, Lex nr 53110). W ocenie Sądu Rejonowego na skutek umowy darowizny z dnia 9 listopada 2009 roku, przenoszącej na pozwanego T. G. (3) własność 1/3 udziału prawa własności w nieruchomości w I., nastąpiło zmniejszenie majątku dłużnika J. G.. Zaspokojenie się wierzycielki z udziału dłużnika w spadku po zmarłej matce jest przyszłe i niepewne, a kwota uzyskana z przyszłego działu spadku wydaje się być zbyt niska na pokrycie całej wierzytelności powódki, bo w skład spadku wchodzi jedynie odrębna własność lokalu mieszkalnego (39 m kw) z licznymi nakładami pozwanego dokonanymi na remont, ewentualne długi spadkowe są nie znane, spadkobierców jest troje, a żadne z nich dotychczas nie wystąpiło do sądu o stwierdzenie nabycia spadku bądź do notariusza o poświadczenie dziedziczenia. Sąd podkreślił także, że strona powodowa do chwili obecnej nie została zaspokojona ze znacznej części swojej wierzytelności przy czym bez znaczenia jest fakt, czy podjęła wszystkie dostępne jej metody egzekucji. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1998 roku, sygn. akt III CKN 612/97, OSNC 1999/3/56, Lex: 34580). Sąd wskazał także, że pozwany jest bratem dłużnika, który w chwili dokonywania rozporządzenia wprawdzie nie mieszkał razem z pozwanym, ale miał z nim stały kontakt. Podniósł, że łączące więzy pokrewieństwa powodują, że pozwany jest uznawany za osobę pozostającą w bliskim stosunku z dłużnikiem. Okoliczność ta zdaniem Sądu I Instancji rodzi zgodnie z art. 527 § 3 k.c. domniemanie, iż pozwany wiedział, że jego brat działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepis art 98 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w całości pozwany. We wniesionej apelacji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegającą na dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w konsekwencji której przyjęto, iż powództwo wytoczone przez M. J. (1) jest uzasadnione mimo że z materiału dowodowego nie wynika, żeby pozwany miał wiedzę w zakresie działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela (powódki) oraz polegający na przyjęciu, że powódce przysługuje ochrona z tytułu art. 527 k.c. mimo, iż czynność prawna która miałby zostać uznana za bezskuteczną miała miejsce przed datą powstania wierzytelności powódki względem J. G.;

2. obrazę przepisów prawa materialnego a to:

a) art. 527 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji gdy czynność prawna w postaci dokonanej darowizny nie spowodowała niewypłacalności ani niewypłacalności w wyższym stopniu J. G., bowiem porównując czystą postać majątku J. G. po odliczeniu ewentualnie nakładów poczynionych przez pozwanego na nieruchomość będącą

przedmiotem darowizny w stosunku do jego aktualnego stanu majątkowego wraz z perspektywą ewentualnego postępowania spadkowego dojść można do wniosku, że jego stan majątkowy nie uległ uszczupleniu oraz poprzez jego zastosowanie mimo iż z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika jednoznacznie, że pozwany miał świadomość pokrzywdzenia wierzycielki przez J. G.,

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

a) przyjęciu, że pozwany miał świadomość co do zamiaru pokrzywdzenia powódki przez J. G., co jest sprzeczne z działaniami pozwanego w zakresie remontów, napraw i nakładów czynionych na nieruchomości;

b) przyjęciu, że czynność prawna dokonana w roku 2009 może zostać uznana za bezskuteczną na mocy art. 527 k.c. mimo iż wierzytelność powódki względem pozwanego powstała dopiero w dacie uprawomocnienia się nakazu zapłaty w sprawie I Nc 1332/11.

Z uwagi na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części poprzez zmianę skarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie.

W uzasadnieniu swego stanowiska pełn. pozwanego wywiódł, że powódka żądaniem pozwu objęła czynność prawną dokonaną w roku 2009, natomiast nakaz zapłaty będący stanowiący podstawę wierzytelności powódki względem J. G. został wydany w dniu 28 czerwca 2011r. P.. apelującego podniósł nadto że również wyrok karny dotyczący J. G. w sprawie IV K 59/10 został wydany 25 stycznia 2010r., a więc po dacie dokonania darowizny. Wskazał, że powódka żądała ochrony w zakresie czynności mających miejsce przed powstaniem wierzytelności co zdaniem pełn. pozwanego prowadziłyby do tego, że można by uznawać za bezskuteczne wszelkie czynności prawne mające miejsce przed powstaniem wierzytelności, które zdaniem wierzyciela są dla niego krzywdzące. Taka praktyka prowadziłaby w ocenie skarżącego do zaburzenia obrotu prawnego, położyłaby się cieniem na zasadzie pewności obrotu. To zestawienie dat w ocenie apelującego prowadzi do wniosku, że pozwany w dacie sporządzania umowy darowizny nie mógł mieć świadomości działania J. G. z wolą pokrzywdzenia dłużnika - powódki. Ponadto pełn. pozwanego podniósł, że w toku postępowania nie zostało udowodnione, że pozwany miał świadomość w dacie dokonywania umowy darowizny, że J. G. może działać z pokrzywdzeniem powódki jako wierzycielki. Powołał się tu na fakt dokonywani od roku 2006 nakładów na nieruchomość. Argumentował że gdyby pozwany wiedział o sytuacji prawnej J. G. nie czyniłby dalej tych nakładów, wręcz zabezpieczyłby się przez ewentualną egzekucją. Wreszcie apelujący podnosił, że ponieważ pozwany dokonywał nakładów na nieruchomość, która nie była w całości jego własnością stwarzało to po stronie pozwanego potencjalną możliwość domagania się zwrotu wartości tych nakładów od J. G.. Zdaniem apelującego oznacza to, że nie można przyjąć, że umowa darowizny spowodowała niewypłacalność J. G. w większym stopniu. Odnosząc się do niewypłacalności J. G. pełn. pozwanego wskazał także, że ustalenie praw do spadku po zmarłej H. G. pozwoliłoby na prowadzenie egzekucji z majątku przypadającego na rzecz J. G..

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za całkowicie prawidłowe, Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Przepis art. 233

§ 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Taka sytuacja w niniejszej sprawie oczywiście nie zachodzi.

Odnosząc się natomiast do konkretnych zarzutów stawianych rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego należy wskazać, że wbrew stanowisku apelującego chronologia dat pozwala na uznanie, że powódka żąda ochrony w zakresie czynności mającej miejsce już po powstaniu wierzytelności. Wierzytelność powódki powstała bowiem w dacie popełnienia przez J. G. czynu zabronionego na jej szkodę (tj. w dniu 25.04.2008 roku) nie zaś w dacie wydania wyroku karnego czy następnie nakazu zapłaty. Orzeczenia te nie mają przecież charakteru prawokształtującego a jedynie potwierdzają istniejącą już relację wierzyciel – dłużnik. Po drugie nie zasługuje na aprobatę teza, że pozwany nie miał świadomości w dacie dokonania umowy darowizny, że J. G. może działać z pokrzywdzeniem powódki. Wywód dokonany przez Sąd I Instancji jest całkowicie logiczny i przekonujący. Należy przy tym zaznaczyć, że jest to w istocie bez znaczenia, zgodnie bowiem z art. 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Czynność dokonana pod tytułem darmym wyłączyła zatem konieczność badania świadomości pozwanego co do intencji jakie przyświecały jego bratu przy dokonywaniu czynności. Odnosząc się z kolei do kwestii niewypłacalności dłużnika należy zaznaczyć, że w ocenie Sądu Okręgowego spełnienie tej przesłanki nie budzi żadnych wątpliwości. Zgodnie z art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy w orzecznictwie definicję tę rozszerza się również na takie czynności, które powodują niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 roku, sygn. akt IV CKN 525/00, Lex nr 53110). Całkowicie należy zgodzić się z Sądem I Instancji, że na skutek umowy darowizny z dnia 9 listopada 2009 roku, przenoszącej na pozwanego T. G. (3) własność 1/3 udziału prawa własności w nieruchomości w I., nastąpiło zmniejszenie majątku dłużnika J. G. a akcentowana w apelacji możliwość zaspokojenia się powódki z udziału dłużnika w spadku po zmarłej matce jest czymś przyszłym i niepewnym, dodatkowo należy wskazać, że wysokość kwoty uzyskanej z przyszłego udziału spadku jest niewiadomą. W tym miejscu należy podkreślić (na co wskazywał zresztą Sąd I Instancji), że dla udzielenia ochrony z akcji pauliańskiej bez znaczenia jest fakt, czy wierzyciel podjął wszystkie dostępne mu metody egzekucji. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1998 roku, sygn. akt III CKN 612/97, OSNC 1999/3/56, Lex: 34580). Tytułem uzupełnienia, odnosząc się do faktu uiszczenia przez pozwanego części należności (co zostało podniesione podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym w Łodzi) trzeba wskazać, że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu przepisów o skardze pauliańskiej oznacza stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności przysługującej przeciwko temu dłużnikowi i jest oceniana według chwili zaskarżenia czynności. Fakt dobrowolnego regulowania nawet przeważającej części zobowiązań nie ma znaczenia dla oceny stanu niewypłacalności dłużnika, jeżeli w jego majątku brak jest składników majątkowych umożliwiających przymusowe zaspokojenie wierzytelności podlegającej ochronie. (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 30.07.2013 roku, sygn. I ACa 260/13; publ. w bazie LEX pod nr. (...)).

Reasumując, zdaniem Sądu O. w Ł. rozumowanie Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi jest prawidłowe a wydany wyrok odpowiada prawu.

W tym stanie rzeczy, biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, orzekając jak w sentencji.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego i zasądził je od pozwanego T. G. (1) który przegrał proces w całości na rzecz powódki M. J. (3) w kwocie 1 200 złotych.